Nr. 190. Śmigiel, środa 23 sierpnia 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 260 mk., W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedyńczy 15 mk. niedzielny 20 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 50 mk., w części urzędowej lub reklamowej 100 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Pocz. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Konferencja sołtysów gminnych i dworskich odbędzie się w czwartek, 24. sierpnia br. o godzinie 4-tej po południu w Strzelnicy.

O ile sołtys osobiście przybyć nie może, należy przysłać ławnika lub zastępcę, ponieważ sprawy bardzo ważne wzgl. wyborów do sejmu.

Śmigiel wschód, dnia 21. VIII. 1922.

Komisarz obwodowy
Markowski.

Wąglik pomiędzy bydłem rogatem dominjum Białcz Stary wygasł.

Śmigiel zach., dnia 18. sierpnia 1922.

Komisarz obwodowy
wz. Adamczak, sekr. pow.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Centralny Komitet Wyborczy.

Trzy najliczniejsze stronnictwa narodowe — Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja i grupa Dubanowicza powołały do życia wspólny Centralny Komitet Wyborczy, który stanie na czele akcji wyborczej i ustali wspólne listy kandydatów tych stronnictw na cały kraj. Do tej organizacji wyborczej ma przystąpić Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo rolnicze w b. dzielnicy pruskiej oraz cały szereg instytucyj i organizacyj społecznych i narodowych.

Wten sposób przeciwko blokowi lewicy sprzymierzonemu z blokiem narodowości obcych staną zjednoczone stronnictwa narodowe, oparte o program zrozumiały dla społeczeństwa polskiego i skupione w walce o ideały narodowe.

Sformowanie bloku stronnictw, zasiadających na prawicy izby poselskiej jest dowodem dojrzałości politycznej tych stronnictw. W dziedzinie gospodarczej i społecznej między stronnictwami temi istnieją pewne różnice, że są nawet między niemi spory i nieporozumienia. Mimo to potrafili kierownicy dojść do utworzenia wspólnego komitetu wyborczego, stawiając dobro narodu wyżej ponad interesy partyjne czy stronnicze. Jeśli ktoś zastanowi się głębiej nad sprawą, to musi dojść do przeświadczenia, że idąc razem stronnictwa narodowe zdobędą w sumie więcej mandatów niż gdyby szły oddzielnie.

Przedewszystkiem w atmosferze jedności narodowej będzie większy zapał wyborczy mas, pójdzie do urny wyborczej o wiele więcej uprawnionych do głosu, a wachającym się w wyborze między stronnictwami narodowemi będzie decyzja znacznie ułatwiona.

Utworzenie Komisji Wyborczej stronnictw narodowych podkreśla i uwydatnia fakt, że w zbliżających się wyborach nie chodzi o sprawy drobne i drugorzędne, o interesy tej lub owej warstwy, o interesy tego lub owego zawodu, lecz o zasadnicze podstawy naszego życia, o wytyczne polityki polskiej.

Lewica i jej sprzymierzeńcy będą usiłowali wyzyskać na swoją korzyść hasła społeczne, będą się odwoływali do interesów klasowych, będą się usiłowali przedstawić za przedstawicieli i obrońców „ludu", „robotników", warstw upośledzonych itd., by w ten sposób uzyskać poparcie dla swej błędnej polityki, która prowadzi kraj do ruiny i która właśnie ludowi i warstwom biednym najbardziej szkodzi.

Pierwszym obowiązkiem i zadaniem ludzi rozumnych i jasno patrzących na zagadnienia polityczne jest ustalić i rozpowszechnić tę prawdę, że w wyborach 5 listopada chodzić będzie o kierunek polityki polskiej, o system rządzenia Polską, a nie o takie jak inne interesy klasowe, warstwowe czy osobiste.

Obecny system rządów, wprowadzany przez lewicę rujnuje kraj, sprowadza drożyznę, podrywa znaczenie państwa polskiego wobec zagranicy. Kto chce te wszystkie niedomagania usunąć, ten musi przyłożyć ręki do usunięcia rządów lewicy przez zapewnienie zwycięstwa dla stronnictw narodowych.

Sprawa jest zadecydowana. Mamy Centralny Komitet Wyborczy Narodowy, musimy teraz sprawnie i energicznie pod jego komendą pójść do wyborów.

Pierwszy Zjazd N. P. P.

Powstała w czasie ostatniego przesilenia rządowego Narodowa Partja Pracy, odbyła onegdaj w Warszawie pierwszy zjazd organizacyjny. Wśród licznie zgromadzonych uczestników reprezentowane były zrzeszenia robotników z Warszawy, Częstochowy, Lublina, Łodzi, Starogrodu, Torunia, Krakowa, Lwowa, Buska, Grodna, Katowic, Poznania, Białegostoku, Nowego Sącza, Jarosławia i szeregu pomniejszych miejscowości. Obradom przewodniczył p. pos. Zagórski, wiceprezesem był dr. Kamiński z Tczewa, sekretarzem W. Skarzyński.

Pierwszy referat wygłosił pos. T. Weber, robotnik z Pomorza. Stwierdziwszy na początku, że zebrani na Zjeździe są przedstawicielami najważniejszych ognisk kopalnianych, fabrycznych, rękodzielniczych, zawodowych i urzędniczych, istotnie pracujących i uczciwie na chleb zarabiających, nie zaś w ogonku żeru od obcych wyczekujących, mówca oświadczył się z całą stanowczością przeciw narzucaniu się nielicznych krzykaczy socjalistycznych jako przedstawicieli pracy. Uważamy ich — mówił dalej referent — jako niesławiaczy sztandaru narodowego, który zuchwale czerwonym zastępują, jako przeszkodę w skupieniu się narodu na wewnątrz, gdyż w służbie obcych pospołu z obcymi rozbijają solidarność narodową, jako samolubów pychy partyjnej, która dla partji byt narodu i utrwalenie jego niezawisłości poświęca. Zwracamy uwagę wszystkich braci na nieustanne plugawienie przez czerwoną falangę wszystkich zdobyczy kulturalnych i wszystkich ludzi nauki, pracy i zasługi; potępiamy N. P. R., że widząc jawne odstępstwo socjalistów od interesów narodowych, starała się im przypodobać i ich pozyskać, a nie uczyniła nic, aby dla narodu, dla Polski rzesze robotnicze uratować; potępiamy przewódców N. P. R., że poszli razem z rozbijaczami Ojczyzny, przeciw żywotnym interesom polskiego robotnika, rozbijając ogniwo, spajające robotników z Polską.

Mówca zakończył takim apelem: Śmiało odważnie, z zaparciem się osobistem stawiamy dla zbliżających się wyborów hasło: Polska najpierw! precz z żydowsko-niemieckim socjalizmem, precz z samolubstwem i wyuzdaniem partyjnem, chwała pracy rzetelnej, pracy uczciwej i świętemu jej przymierzu z całą narodową, niepokonaną zwycięską sprawą.

Poczem pos. J. Zagórski z Częstochowy przedstawił cele i zadania N. P. P.

Narodowa Partja Pracy jest partją narodową, polską i chrześcijańską i dlatego, pójdzie przy wyborach w związku z chrześcijańskiemi zrzeszeniami robotniczemi i z Chrześcijańską Demokracją i mieć będzie, w specjalnej pieczy te interesy i postulaty robotników, które ze stanowiska ściśle robotniczego specjalnej opieki i troski, a zarazem baczności i zapobiegliwości wymagają. Odrzucając waśni i walki klasowe N. P. P. będzie dążyć do zupełnego równouprawnienia warstwy robotniczej tak co do udziału w mieniu i dobytku jak i w oświecie i reprezentacji, nigdy nie stawiając własnych spraw ponad ojczyste ani z ojczystą szkodą innych bratnich, uprawnionych zawodów. N. P. P. dążyć będzie do produktywnego wyzyskania warsztatu pracy narodowej, do wyzyskania każdego kawałka ziemi ojczystej, każdej uczciwej pracy, wysiłku i czasu, abyśmy mogli kulturalnym narodom sprostać i dobrobyt na wytrwałej pracy obywateli i sprawiedliwem jej wynagrodzeniu oprzeć.

N. P. P. oświadcza się przeciw strajkom lekkomyślnie i dla celów agitacyjnych podejmowanym, domaga się usunięcia agitatorów od pracy odwodzących, robotników zniepraważających i podniesienia moralnego pracy przez umocnienie godności i poczucia narodowego robotników. N. P. P. jest za pełną wzajemnością w ubezpieczenia robotników przeciw chorobie, wypadkom i bezrobociu i przeciw bolszewickim zakusom. N. P. P. jest za głęboko pomyślaną i rzetelnie przeprowadzoną realną podstawą oświaty dla młodzi robotniczej, aby chowana w zasadach chrześcijańskich i narodowych, w uczciwej skromności, oszczędności, poszanowania starszych i wierności dla Ojczyzny, była w przyszłości jej chlubą. N. P. P. pragnie przeprowadzić zasadę, aby czas pracy stosował się od wieku płci, stopnia zdrowia robotnika i aby intensywność i sumienność tudzież istotna wartość pracy brana była w rachubę przy wymiarze wynagrodzenia i zasługi.

Po przyjęciu tych zasad p. J. Bielawski przedstawił sytuację wyborczą poczem zgromadzenie przyjęło następujące wytyczne:

Ze względu na rozpisane wybory N. P. P. domaga się pełnego pogotowia wszystkich polskich robotników narodowych w celu uświadomienia ogółu pracującego o doniosłości wyborów, o znaczeniu w nich każdego narodowego głosu. N. P. P. oświadcza się za obowiązkowem opodatkowaniem się każdego robotnika na rzecz funduszu wyborczego, gdyż jest to jedyna droga do uratowania niezawisłości i godności wyborców i skupienia się około najlepszych kandydatów. N. P. P. głosi zasadę, że w razie utworzenia się bloku mniejszości narodowych, korzystanie z głosów takiego bloku dla zapewnienia sobie zwycięstwa za postępek sprzeczny z narodowym honorem. Wreszcie zgromadzenie oświadcza się przeciw gwałtom i terorowi przy wyborach, a za uczciwością w wykonaniu prawa wyborczego i za surową karą dla przestępców.

Po przyjęciu tych rezolucji na wniosek p. Czaplaka z Krośniewic uchwalono wyrazić I. Paderewskiemu cześć i hołd najgłębszy, a potępienie tym co go zniesławiają wysługując się interesom Polsce wrogim, poczem wyrażano również hołd Korfantemu i postanowiono przesłać bratnie pozdrowienie narodowym organizacjom na wychodźtwie w Ameryce i ich zasłużonym przewódcom i kierownikom.

Sekretarjat N. P. P. mieści się przy ul. Żórawiej Nr. 40 m. 9.

Ustawa o zgromadzeniach wyborczych.

W nr. 66 „Dziennika Ustaw" z dn. 18 sierpnia ogłoszono uchwaloną dn. 5 sierpnia przez Sejm następującą ustawę w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych:

Art. 1. Wszystkie zgromadzenia zwoływane przez wyborców, względnie przez kandydatów na posłów w okresie wyborczym, t. j. od dnia rozpisania wyborów, nie wymagają zezwolenia władz administracyjnych.

Art. 2. Zgromadzenia przedwyborcze pod gołem niebem na placach i drogach publicznych, winny być zgłoszone przez osobę, zwołującą zgromadzenie przed odpowiednią władzą administracyjną 1-szej instancji lub najbliższym posterunkiem policyjnem w terminie nie późniejszym, niż 24 godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia.

Art. 3. Zgłoszenie, wspomniane w art. 2, może być pisemne albo ustne i powinno zawierać: 1) imię i nazwisko zwołującego; 3) adres zwołującego. Władze niezwłocznie wystawiają poświadczenie o zgłoszeniu zgromadzenia.

Art. 4. Wymienione w art. 3. zgłoszenia i poświadczenie są wolne od wszelkich opłat stemplowych.

Art. 5. Ustawa niniejsza w niczem nie krępuje zebrań w lokalach zamkniętych, przyczem podwórze i ogródek, stanowiące organiczne zamkniętą całość z gmachem, uważa się za lokal zamknięty.

Art. 6. Wszystkie postanowienia dotychczasowych przepisów, sprzeczne z niniejszą ustawą, tracą moc prawa.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia, a wykonanie jej powierza się ministrowi spraw wewnętrznych.

Kto ma prawo głosu?

Na pytanie postawione w nagłówku odpowiadają artykuły 1, 2 i 3 (punkt 6) ordynacji wyborczej.

Art. 1. powiada: „Prawo wybierania posłów do Sejmu ma, wyjąwszy wojskowych w służbie czynnej, każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów w „Dzienniku Ustaw" ma ukończonych 21 lat wieku i w myśl postanowień niniejszej ustawy prawa tego nie jest pozbawiony".

Art. 2. powiada: 1. każdy wyborca ma prawo wybierania tylko w tym okręgu wyborczym, w którym zamieszkuje przynajmniej od przedednia ogłoszenia wyborów w „Dzienniku Ustaw". 2. Głosować wolno tylko osobiście. 3. Każdy wyborca ma prawo oddania jednego tylko głosu w jednym tylko obwodzie głosowania, w którym zgodnie z przepisami art. 32 ustawy niniejszej zostanie wpisany do spisu wyborców.

Art. 6: „Prawo wybierania nie przysługuje: w dzielnicy pruskiej — a) pozbawionym prawomocnym wyrokiem sądowym obywatelskich praw honorowych a to na czas trwania tego stanu i b) prawomocnie skazanym za kradzież i sprzeniewierzenie (a. 2 rozdział XIX kodeksu karnego, obowiązującego w dzielnicy pruskiej) oszustwo i nieuczciwość (a. 2 rozdział XXII kodeksu), lichwiarski wyzysk, kuplerstwo, tudzież za zbrodnie i występki, odnoszące się do wykonywania praw obywatelskich (a. 2 rozdział V kodeksu), tudzież za przestępstwa, przewidziane w dekrecie z dn. 2 maja 1919 r. o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich (Tygodnik Urzędowy poznański Nr. pn. 49), a to w braku innych na przeciąg lat trzech po odbyciu kary.

Rodacy!

Po 150 letniej twardej i nadwyraz przykrej niewoli zajaśniała nam jutrzenka swobody i wolności i stoimy obecnie w szeregu wolnych i niepodległych państw kuli ziemskiej. Niepodległy nasz byt polityczny, złota wolność i swoboda drogo jednakże okupione zostały. Na polach Egiptu, Francji, pod Lipskiem, Berezyną w czasach niezbyt odległych, w bardziej bliskich natowiast Lwowa, Kijowa, Warszawy, Murmanu lała się strumieniami krew braci naszych. W roku 1920 podczas najazdu bolszewickiego dzielna pierś i silne ramię żołnierzy naszych broniły łanów i pól, tej drogiej ziemi żywicielki, chat i domów, matek sióstr i dzieci polskich: niejeden z walecznych synów głowę tam swoją położył, zostawiając w domu rodzinę żonę z drobnemi dziećmi lub matkę starą bez środków do życia, niejeden w obronie matki Ojczyzny dla stworzenia „Cudu nad Wisłą“ członki swoje postradał, utracił zwrok, słuch lub mowę, przezco dzisiaj pracować już albo wcale nie, albo nie tak jak człowiek zdrowy może. Wszędzie po wioskach, siołach miastach, na każdym kroku, codziennie napotyka się ofiary walk o życie nasze, widzi się biedę wywołaną postradaniem jedynego żywiciela.

I dzisiaj, gdy drożyzna z każdym dniem wzrasta, gdy walka o byt trudniejszą jest aniżeli kiedykolwiek przedtem czyż sumienie nasze nie wzruszy złe położenie tych którym wdzięczność dozgonną winniśmy? Czyż pozostałym wdowom i sierotom po poległych obrońcach z głodu i niedostatku zemrzeć pozwolimy? Nie, stokroć nie! Nie dopuśćmy do tego, by zmuszeni byli dłoń żebraczą wyciągać po to, co im się słusznie należy, to jest po wdzięczność w postaci jałmużny. O niewdzięczność by to była! Obowiązkiem społecznym jest dać tym, którzy na to zasłużyli krwią swoją bolami swemi nie jałmużnę, lecz pomoc i to pomoc dostateczną.

Utworzony w powiecie tutejszym Komitet Powiatowy Pomocy Inwalidom Wojennym Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się z gorącym apelem do ofiarności społeczeństwa o tę pomoc tak konieczną. Dajcież każdy według możności swoją część a zbierze się fundusz, którym będzie można dysponować, którym niejedną łzę wdowią lub sierocą osuszyć, nie jeden ból i cierpienie uśmierzyć będzie można.

Komitet wspomniany za pomocą założonych podkomitetów, zorganizuje w najbliższym czasie akcję składkową, która się w niedalekiej przyszłości na terenie całego powiatu rozpocznie. Upraszam zatem usilnie nie utrudniać kolektorom zaopatrzonym w listy składkowe podpisane przez p. Starostę i pp. burmistrzów i komisarzy pracy lecz takową przeciwnie ułatwić. Kto prędko daje, dwa razy daje — na prędkiej bowiem pomocy bardzo zależy. Pokażmy, że poczuwamy się do obowiązku, że słowa niniejsze nie są grochem rzuconym o ścianę, że ofiarność na cele wzniosłe, szlachetne nie ustała, że powiat tutejszy jak zawsze dotąd, nadal będzie pod względem ofiarności jeden z pierwszych, jeżeli nawet nie pierwsze miejsce zajmował.

Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej wydał pod protektoratem Marszałka Sejmu losy, które w kilku miejscach w powiecie na cele wymienione w odezwie niniejszej się sprzedaje. Upraszam i w ten sposób przyczynić się do pomocy tym, którzy nas w niebezpieczeństwie przed najazdem wrogim bronili.

Nikogo nie powinno być w Polsce, który nie spełni swego obowiązku i pokaże, że nie obcym mu jest los setek tysięcy ofiar krwawej wojny.

Wielichowo, dnia 20. sierpnia 1922 r.

Przewodniczący Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej Koła Wielichowa:

Pituła, burmistrz miasta Wielichowa.

Ludendorff o Niemczech i Francji.

Jeden z berlińskich dzienników wieczornych zamieszcza wywiad swojego korespondenta „Echo de Paris“ p. Villemusa z gen. Ludendorffem.

Rozmowa miała mniej więcej następujący przebieg:

Pytanie: We Francji przypisują niemieckim organizacjom wojskowym tendencję antyfrancuską. Co Pan myśli o tem?

Odpowiedź: Kilkakrotnie wskazywałem na to, że Niemcy są zupełnie rozbrojone i brak im materjału wojennego, tak, że na najbliższy okres czasu zupełnie nie są w stanie podjąć żadnej akcji wojskowej. Jest zatem rzeczą niezrozumiałą dla mnie, jak ktokolwiek może przypisać takie tendencje niemieckim organizacjom, których celem jest ochrona Niemiec przed rewolucją bolszewicką.

Pytanie: Jak Pan tłómaczy sobie wciąż wzrastającą w Niemczech nienawiść przeciw Francji i czy Pan sądzi, że nienawiść ta kiedyś zaniknie?

Odpowiedź: Zgadzam się z tem, że od zakończenia wojny zakorzeniła się wśród narodu niemieckiego antypatja do Francji.

Jestem zdania, że winna temu polityka Francji. Historja wykazuje, że wojna jest twardem rzemiosłem i że los narodów zwyciężonych jest gorzki. Po zawarciu pokoju Francja narzuciła Niemcom uciążliwe i niewykonalne warunki, które zagrażają państwu niemieckiemu i podstawom jego istnienia. Pozatem polityka francuska naruszyła niemiecki honor narodowy. Wobec tego nie dziw, że w Niemczech rozpowszechnia się rozgoryczenie przeciw Francji. Narody niemiecki i francuski często znajdowały się w walce ze sobą. Zmienny los wojny dawał zwycięstwo to jednej stronie to drugiej. Obydwa narody mają za sobą chwalebną przeszłość.

Żaden z nich nie może odmówić drugiemu szacunku, tak jak ja podczas wojny jako wódz nie odmawiałem szacunku zdolnościom armji francuskiej. Francuzi widzą w obudzonym patrjotyźmie niemieckim niebezpieczeństwo dla siebie i z tego powodu skłaniają się do zastosowania ostrych zarządzeń przeciw bezbronnemu narodowi niemieckiemu. Jednak takie zarządzenia mogą tylko utrwalić rozgoryczenie narodu niemieckiego przeciw swemu sąsiadowi z Zachodu. Rzeczą Francji jest uczynić pierwszy krok na drodze do usunięcia niemiecki antypatji do Francji.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Filipa Ben.
Jutro: Bartłomeja Ap.
Wschód słońca 5,13, zachód 18,50.
Długość dnia 14,43. Ubyło 3,14.

Pogrzeb śp. Józefy Walkowiakowej odbędzie się w **środę,** dnia 23 bm. o godz. **6 wieczorem.** Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłej odprawionem zostanie w **czwartek,** dnia 24. bm. o **godz. 9** w kościele parafjalnym.

W sprawie wywieszania świadectw przemysłowych. Urzędowo donoszą nam, że niewywieszanie świadectw przemysłowych w zakładach na widocznem miejscu pociąga za sobą karę do 2500 mk i to w myśl ustawy o podatku przemysłowym z dnia 17. 12. 21. art. 129.

Groźny pożar w Koszanowie. Ubiegłej nocy około godz. $^1/_2$2 wybuchł pożar w majętności p. Hoffmannswaldaua, gdzie spaliła się doszczętnie stodoła długości 88 mtr i 14 mtr. szerokości w której nagromadzone było żyto około 25.000 ctn. w wartości 35.000.000 mk. Prócz stodoły i żyta spaliła się 1 młóckarka, maszyna do rżnięcia sieczki i waga decymalna. Strata przekracza 50.000.000 mk. Ogień został prawdopodobnie podłożony. Z tych właśnie przypuszczań krążą dziś po mieście rozmaite niesprawdzone dotąd pogłoski. W każdym razie dowiemy się niebawem kto jest tym strasznym zbrodniarzem po ukończeniu śledztwa, które bardzo energicznie postępuje naprzód.

Telegramy.

Nominacja ministrów.

Warszawa, 21. 8. (Pat.) Naczelnik Państwa podpisał dekret nominacyjny, powołujący dr. Kazimierza Kumanieckiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego ministrem wyznań i oświecenia publicznego oraz dekret nominacyjny, mianujący dotychczasowego kierownika ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych dr. Józefa Raczyńskiego ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

Skirmunt u premjera.

Warszawa, 21. 8. (A. W.) Jutro prezydent ministrów przyjmie ministra Skirmunta, który upatrzony jest na stanowisko posła przy jednem z mocarstw.

Stan zdrowia gen. Iwaszkiewicza.

Warszawa, 21. 8. (A. W.) Dzienniki podają, że w groźnym stanie gen. Iwaszkiewicza nastąpił w ostatnich dniach pomyślny przełom, pozwalający oczekiwać rychłego powrotu do zdrowia.

Podwyższenie opłat pocztowych.

Warszawa, 21. 8. (A. W.) Ukazał się dziennik urzędowy ministerstwa poczt i telegrafów, zawierający rozporządzenie o podwyższeniu opłat pocztowych i telegraficznych.

Na mocy tego rozporządzenia opłaty pocztowe i telegraficzne podwyższone będą w obrocie wewnętrznym od 100—150 procent, w obrocie zagranicznym podwyższone będą narazie tylko opłaty pocztowe o 100 procent. Rozporządzenie o tych podwyżkach obowiązuje od 1 września rb. dla obrotu krajowego, zaś od 15 września dla obrotu zagranicznego.

Międzynarodówka w Polsce.

Katowice, 21. 8. (Pat.) W dniach 19 i 20 bm. odbyła się w Katowicach konferencja komitetu centralnego partji niezależnych socjalistów w Polsce. Mówcy podkreślali, że partja niezależnych socjalistów nie będzie żadną narodową partją polską, lecz międzynarodową ogólnie socjalistyczną, terytorjalną partją Rzeczypospolitej Polskiej.

Skazanie komunisty.

Łódź, 21. 8. (A. W.) Sąd okręgowy łódzki skazał niejakiego Abrama Dolińskiego na 2 lata ciężkiego więzienia i pozbawienie praw za należenie do partji komunistycznej i agitację antypaństwową, aresztowanego w swoim czasie na wiecu posła Łańcuckiego w Łodzi.

Wypadek kolejowy.

Lublin, 20. 8. (Pat.) Dziś rano o godz. 4 min. 30 pociąg pospieszny, udający się z Kowla do Warszawy wskutek złego nastawienia zwrotnicy najechał na stojący na stacji Minkowice pociąg towarowy. Dzięki dostrzeżeniu przez maszynistę złego nastawienia zwrotnicy pociąg pospieszny zdołano zahamować. Niemniej jednak wskutek zderzenia się 3 wagony pociągu kurjerskiego zostały uszkodzone a 3 zgruhotane, oraz 7 wagonów pociągu towarowego uległo zupełnemu rozbiciu. Wypadku w ludziach nie było, jedynie 3 osoby ze służby kolejowej zostały lekko ranione. Po dwóch godzinach pracy tor oczyszczono i ruch normalny został przywrócony.

Porozumienie gdańskie w sprawie wydalań.

Gdańsk, 19. 8. (Pat.) Po dłuższych rokowaniach w sprawie procedury wydalań obywateli polskich z terenu gdańskiego, które toczyły się pod przewodnictwem wysokiego komisarza Ligi Narodów, doszło na posiedzeniu odbytem w dniu 17 b. m. pomiędzy komisarzem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej, Plucińskim a przedstawicielem Senatu gdańskiego dr. Ziehmem do zupełnego porozumienia w tej sprawie na podstawie rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 13 maja br. Ustanowiony tekst porozumienia będzie podpisany w najbliższych dniach.

Ludendorff na czele monarchistów.

Paryż, 21. 8. (Pat. Havas.) Dzisiejszy numer „Petit Parisien“ podaje dłuższy artykuł Aulneau pod tyt. „Organizacji propagandy niemieckiej“, w którym autor szczegółowo omawia i wylicza wszystkie potajemne niemieckie towarzystwa pangermanistyczne i monarchistyczne, których liczy się kilkadziesiąt.

Centrala wszystkich stowarzyszeń monarchistycznych znajduje się w Berlinie. Posiada on własny urząd propagandy, który działa pod kierownictwem t. zw. werbeleiter. Teren akcji podzielony został na 6 okręgów, przyczem każdy z nich dzieli się na szereg t. zw. kantonów (gau). Na czele każdej ekspozytury stoi mistrz (meister). Członkowie związku noszą miano braci i sióstr. Członkowie poszczególnych kantonów odbywają wspólne posiedzenia.

Wybuch rewolucji w Rosji?

Paryż, 19. 8. (Pat. Havas.) Na Quai d'Orsay nie otrzymano żadnego potwierdzenia pogłoski, którą dziś rozpowszechniono na zebraniu giełdy, jakoby w Rosji wybuchła rewolucja.

Piorun na manewrach.

Budapeszt, 19. 8. (Pat. Węg. B. K.) W Csegled podczas nocnych ćwiczeń baonu piechoty piorun uderzył w skrzynkę amunicji. Nastąpił wybuch, wskutek którego 5 oficerów zginęło na miejscu, 3 osoby zostały ciężko ranione.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.